

ŹRÓDŁA DO DZIEJÓW KONGREGACJI DZIEKANÓW ARCHIDIECEZJI GNEŹNIEŃSKIEJ I POZNAŃSKIEJ W LATACH 1866—1918

Sobór Watykański II zwrócił uwagę świata katolickiego m. in. na potrzebę większego udziału całego duchowieństwa w zarządzie diecezją¹. Ta bynajmniej nienowa myśl świeciła triumfy, jak się okazuje, już w przeszłości na terenie Polski. Wiele cennych szczegółów zapewne kryją bogate zbiory naszych archiwów kościelnych. W tym miejscu pragnę zwrócić uwagę na ciekawą instytucję prawną archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej — kongregacje dziekanów oraz na źródła do poznania ich dziejów, przechowywane w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu². Instytucja ta nie doczekała się jeszcze wyczerpującego opracowania, stąd omówienie tematu poprzedzi krótki jej rys historyczny i wskazanie, szczupłej zresztą, literatury.

1. RYS HISTORYCZNY

Najbardziej widowym znakiem współpracy biskupa z jego duchowieństwem był w tradycji kościelnej synod diecezjalny. On w stosunku do ordynariusza pełnić miał rolę aparatu doradczego i informacyjnego. Stulecia XVIII i XIX były jednak świadkiem upadku działalności tego rodzaju zebrzań. Złożyły się na ten fakt różne przyczyny, zarówno wewnętrzno-kościelne (centralizacja władzy, episkopalizm i in.), jak i zewnętrzne, polityczne (upadek państwa, ucisk zaborców). Rozumiano przecież potrzebę powrotu do życia synodalnego. Na terenach archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej arcybiskup Marcin Dunin (1831—1842), w wydanej przez siebie w r. 1841 ordynacji kongregacji dekanalnych³, ubolewał nad niemożnością zwołania synodu i wskazywał, że rolę jego mogłyby pełnić dowartościowane zebrania kleru części diecezji — poszczególnych dekanatów. Dziekani, jako delegaci tych

¹ Decretum de pastorali episcoporum munere in Ecclesia. *Acta Apostolicae Sedis*. Vol. 58: 1966 nr 687. — Decretum de presbyterorum ministerio et vita. Tamże nr 1002 n.

² Na tym miejscu składam serdeczne podziękowanie ks. prałatowi drowi Stefanowi Hainowi, dyrektorowi Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu, za łaskawe udostępnienie zbiorów i zyczliwość, jaką mnie darzył.

³ M. Dunin: *Ordinatio congregationum decanalium*. Posnaniae 1841.

zebrań, składałoby potem osobiście sprawozdania ordynariuszowi z aktualnego stanu życia chrześcijańskiego w swoim okręgu. Arcybiskup, na ich podstawie, wydawałby odpowiednie polecenia i kierował w ten sposób pracą duszpasterską w diecezji. Instytucją, która miała w pełnijszy jeszcze sposób, niż przewidywało to rozporządzenie Dunina, zastąpić synod diecezjalny i związać ściślej ordynariusza z duchowieństwem, okazały się kongregacje dziekanów, powołane do bytu przez arcybiskupa Mieczysława Halkę Ledóchowskiego (1866—1886).

Pierwszą kongregację zwołał Ledóchowski do Gniezna na dzień 21 sierpnia 1866 r. W uroczystej alokucji podał motywy, jakimi kierował się przy tworzeniu tej instytucji, mianowicie chęć uzupełnienia własnego widzenia rzeczywistości radą i doświadczeniem swoich współpracowników. Kontakt z dziekanami, a przez nich z resztą duchowieństwa i archidiecezjami, miał gwarantować lepsze poznanie potrzeb wiernych. Drugi motyw — to konieczność, uświęcona przez wieki, by biskup zbierał się ze swym klerem na coroczne narady w sprawach dyscypliny kościelnej i naprawy obyczajów. Zebrania te, zwane synodami, przynosiły wiele dobra. Skoro jednak istniejące przeszkody nie pozwalają na ich zwoływanie, wynika konieczność znalezienia środka zastępczego. Mają nim być regularnie zwoływane kongregacje dziekanów. Dekrety, opublikowane na I kongregacji, wyznaczyły im ramy organizacyjne⁴.

Dekret I podawał czas, miejsce i skład osobowy zebrań. Odbywać się miały każdego roku, w ostatnią środę sierpnia, w Gnieźnie lub w Poznaniu. Zwoływane na przemian w stolicach biskupich podkreślać miały odrębność kościelną obu archidiecezji. Z biegiem jednak czasu wysunął się na pierwsze miejsce Poznań, tak iż od r. 1898 zwoływane były wyłącznie tutaj. Nie wypełniono też w całej rozciągłości postanowienia o corocznym zwoływaniu kongregacji, jak również o ich terminie dziennym. Pierwsza przerwa nastąpiła w r. 1870, z racji nieobecności ordynariusza, przebywającego wtedy na I Soborze Watykańskim. Druga objęła lat dziewiętnaście (1873—1891) i była spowodowana w dużej mierze ostrą walką kulturalną. Wznowił je dopiero arcybiskup Florian Oksza Stabilewski (1891—1906), zwołując pierwszą na dzień 15 listopada 1892 r. do Poznania. Regularnie odbywał następne, lecz od r. 1898 ustaliła się praktyka zwoływania dziekanów rzadziej, co dwa lub trzy lata. Warto tu podkreślić, że obowiązani do udziału w kongregacji dziekani i prodziekani stawiać się musieli osobiście. Stąd też na pierwszych zebraniach nie spotykamy żadnego zastępcy. Postępowanie to uległo później złagodzeniu. Na obrady zapraszane były zawsze obie kapituły katedralne. Niepisanym prawem stał się także udział obu rektorów seminariów archidiecezjalnych (w Poznaniu i Gnieźnie). Ze specjalnych względów, np. z okazji poświęcenia nowego gmachu seminaryjnego, liczba uczestników bywała czasem powiększana. Dziekani i prodziekani mieli obowiązek przybyć na zebranie bez osobnego zawiadomienia. W wypadku przewidywanej nieobecności należało ją uprzednio usprawiedliwić, powiadamiając o tym arcybiskupa. Dekret I zastrzegł wprawdzie ordynariuszowi prawo ukarania dziekana za nieobecność z niewystarczającej przyczyny, atoli akta kongregacyjne nic o takich wypadkach nie wspominają.

⁴ *Decreta nec non mandata et instructiones congregationum decanorum pro archidieoecesi bus Gnesnensi et Posnaniensi 1866—1912. In temporalis emanationis ordine contextuit C. Meissner. Posnaniae 1917 § 1.*

Dekret II określał etap przygotowawczy — wszystko to, co dziekani i prodziekani chcieliby zaproponować pod obrady kongregacji, należy w czasie 30 dni przed jej planowanym terminem przekazać na piśmie arcybiskupowi. Miał to być równoważnik sprawozdań, nadsyłanych przed synodem przez archidiaconów, dziekanów czy proboszczów na ręce ordynariusza. Formulowanie postulatów odbywało się zwykle na kongregacjach dekanalnych. Dziekani przysyłali więc nie tylko swoje dezyderaty, ale przede wszystkim życzenia całego duchowieństwa. Arcybiskup przeglądał je osobiście. W aktach można często spotkać uwagi, czynione przez rządców diecezji i opiniujące dany wniosek. Nie znaczy to, by nie korzystali oni z pomocy doradców. Ci ostatni czynili zestawy zgłaszanych postulatów, wykluczając powtarzające się i ułatwiając w ten sposób ich studiowanie.

Ostatni z trzech dekretów, ogłoszonych na I kongregacji dziekanów w 1866 r. jest najbardziej istotny, gdy chodzi o podobieństwo tych zebrań do synodu. Stwierdzał on, że dekrety przyjęte na kongregacji mają moc obowiązującą w obu archidiecezjach. Ogłoszone przez ordynariusza tworzyły w ten sposób nowe prawo. Ogół duchowieństwa bywał o nich powiadamiany, bądź przez samych dziekanów, bądź przez konsystorze generalne. W wydawanych później drukiem materiałach kongregacji dodawano stałą formułę, stwierdzającą dla uniknięcia wszelkich wątpliwości, iż dekrety stanowią prawo diecezjalne i obowiązują od daty promulgacji, oraz że ordynariusz rezerwuje sobie możliwość ukarania odpowiednimi karami tych, którzy ośmieliliby się inaczej postępować.

Niezmieniony do r. 1918 schemat zebrania dziekanów tworzyły pewne ustalone składniki. Po części liturgicznej, odprawianej w katedrze lub wyjątkowo w kaplicy seminaryjnej, przechodzono na obrady do rezydencji arcybiskupiej lub seminarium duchownego. Tu, po krótkiej modlitwie, wygłaszał ordynariusz uroczyste przemówienie. Mówił w nim o najważniejszych ostatnich wydarzeniach w Kościele powszechnym i w archidiecezjach, wskazując równocześnie na różnorakie potrzeby życia chrześcijańskiego. Ustosunkowywał się do zgłoszonych już przez dziekanów dezyderatów i wniosków. Dużo miejsca poświęcał wszechstronnemu omówieniu uprzednio przygotowanych projektów dekretów. Podawał też powody, jakie kierowały nim, jako prawodawcą, by przedłożyć takie i w ten sposób ułożone normy. Po zapoznaniu zebranych z treścią projektów, czytający stawił, w imieniu rządcy diecezji, uświęconę tradycją synodalną pytanie: *Placetne vobis?* W wypadku różnicy zdań rozpoczynała się dyskusja. Wszystkim uczestnikom przysługiwała wolność wypowiedzi, stąd padały często opinie niezgodne z sobą lub wprost sprzeciwiające się przedkładanym tekstom. Uwzględniwszy wniesione w czasie dyskusji poprawki, gdy liczba dyskutantów wyczerpała się, ordynariusz, na mocy swego urzędu, ogłaszał proponowane normy jako prawo diecezjalne.

Powstaje pytanie, czy *congregationes decanorum* po myśli arcybiskupa Ledóchowskiego są oryginalnym jego tworem czy też znane były w innych regionach? Pewne jest, że instytucji tej nie zna prawo kościelne powszechne. Okazuje się jednak, że zjazdy dziekanów znane były w innych krajach Europy. Odbywały się w diecezjach włoskich (słynne zwłaszcza w Mediolanie), w Belgii, we wschodnich okręgach Francji. Służyły one jako przygotowanie

do synodu diecezjalnego⁵. Biorąc pod uwagę fakt, że Ledóchowski znał doskonale warunki pracy Kościoła tak we Włoszech jak i w Belgii, z racji swego tam pobytu, wydaje się uzasadnione przypuszczenie, że zapoznawszy się z tą formą rządów, przeszczepił ją potem na grunt polski. Atoli akta w tej materii milczą. Na bliższych nam terenach, bo w archidiecezji lwowskiej, odbywały się również zjazdy dziekanów. Powołał je do życia, na synodzie lwowskim, w r. 1765⁶ arcybiskup Wacław Hieronim Sierakowski. Nie wchodząc w szczegóły, przyznać trzeba, że istnieje zbieżność między kongregacjami, utworzonymi przez obu arcybiskupów, tak co do ich charakteru jak też założeń. Podobieństwo to nie oznacza chyba zależności. Instytucja lwowska nie okazała się tworem żywotnym. Razem ze śmiercią inicjatora zapomniano o kongregacjach, a może raczej warunki zewnętrzne i wewnętrzne państwa nie pozwoliły na odbywanie dalszych. Nie ma przecież o nich wzmianek w kongregacjach gnieźnieńsko-poznańskich. Wydaje się prawdopodobnym mniemanie, że Ledóchowski, gdy weźmiemy pod uwagę jego karierę zagraniczną, po prostu nie znał lwowskiej instytucji, od której dzieliła go także odległość czasowa blisko 100 lat. Zbieżność doskonale tłumaczy chęć zastąpienia synodu inną prostszą instytucją i oparcie się w tym celu o podobny podział administracyjny diecezji.

Na zakończenie tej krótkiej charakterystyki kongregacji dziekanów wypadnie jeszcze powiedzieć kilka słów o ich roli w życiu archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej. Do r. 1918 odbyto dziewiętnaście takich zebrań. Drobek ich, gdy idzie o publikację prawa, wyraża się liczbą 57 dekretów oraz ponad 150 poleceń (*mandata*) i instrukcji (*instructiones*). Wszystkie one były ściśle związane z aktualną problematyką życia kościelnego — powstawały przecież w oparciu o wnioski i propozycje, napływające z terenu pracy duszpasterskiej. Jak jeszcze zobaczymy przy omawianiu źródeł do dziejów zjazdów dziekanów, obejmowały one najistotniejsze momenty życia diecezjalnego — dotyczyły nauczania religii, zagadnień liturgicznych, spraw beneficjalnych; określały jaśniej prawa i obowiązki duchowieństwa, *iura stolae*, rozwój stowarzyszeń kościelnych i in. Ogólnie można powiedzieć, że szeroki był zakres regulowanych spraw, ograniczony jedynie ramami, jakie dla prawodawstwa partykularnego zakreślało prawo powszechnie. Świadomość brania udziału w tworzeniu prawa była dla duchowieństwa dodatkowym bodźcem w jego wykonywaniu. Niejednokrotnie podkreślało ono pożytek i wielkie owoce spotkań z ordynariuszem — podniesienie poziomu moralnego i życia religijnego obu archidiecezji, oraz większe związanie duchowieństwa ze swoim arcybiskupem.

Skoro *congregationes decanorum* odegrały tak ważną rolę, rodzi się kolejne pytanie, czy zostały one zauważone przez inne diecezje, oraz wywarły jakiś wpływ w kierunku tworzenia podobnych instytucji? W warunkach braku niepodległości narodowej i podziale Polski kontakty międzydiecezjalne były, rzecz jasna, słabe. Wiadomo, że materiały III zebrania dziekanów prze-

⁵ P. Hinschius: *Das Kirchenrecht der Katholiken und Protestanten in Deutschland. System des katholischen Kirchenrechts*. Bd. 3. Th. 1. Berlin 1879 s. 599.

⁶ S. Wysocki: O kongregacjach dziekanalnych w dawnej Polsce. Lwów 1906 s. 117 n. — Tenże: Krótka wiadomość o drukowanych zbiorach ustaw synodalnych prowincji i archidiecezji lwowskiej ob. łac. Lwów 1908 s. 30 nn. — [H. Przędzicki] X.H.P.: Dziekani w Polsce. W: *Podr. enc. Kośc.* T. 10. Warszawa 1906 s. 226. — S. Szurek: Kongregacja synodalna w Dunajowie w r. 1768. *Gaz. Kośc.* (Lwów). R. 39: 1932 nr 16 s. 136.

słano w drukowanym zeszycie biskupowi chełmińskiemu Janowi Marwiczo-
wi, pozostającemu w łączności prowincjalnej z Gnieznem i Poznaniem.
W aktach kongregacji jest też przechowany protokół z pierwszego posiedze-
nia dziekanów diecezji krakowskiej, zwołanego na dzień 11 listopada 1896 r.
Uderza ten sam porządek obrad, podobna procedura. Fakty te zdają się
wskazywać na wzajemne oddziaływanie obydwu diecezji na wspomnianym
odcinku życia organizacyjnego. Z chwilą odzyskania niepodległości wzrosła
liczba zebrań dziekanów w innych diecezjach Polski, a ostatnio nawet wszę-
dzie się upowszechniła. Są one jednak późniejsze w stosunku do naszych
kongregacji i nie mają tak wyraźnego charakteru prosynodalnego. Dalsze
badania, być może, wykazą ich ewentualną zależność od wzoru gnieźnieńsko-
poznńskiego.

Po r. 1918 kongregacje dziekanów ulegają poważnym zmianom. Wielki
wpływ wywarł nowo ogłoszony *Kodeks Prawa Kanonicznego*, który kan.
356—362 poświęcił synodom diecezjalnym, przepisując im m. in. dokładny
skład uczestników. Stąd też, traktując zjazdy dziekańskie jako namiastkę
i przygotowanie do pełnego synodu, arcybiskupi gnieźnieńscy i poznańscy
znacznie rozszerzyli liczbę uczestników. Obok dziekanów są teraz osobni
przedstawiciele duchowieństwa dekanalnego, duszpasterstwa wojskowego,
księży katechetów, kierownicy organizacji kościelnych. Wybór tematów i po-
rządek obrad pochodził w całości od władzy duchownej. Prawie zupełnie
poszedł w zapomnienie obowiązek składania propozycji i dezyderatów. Ca-
łość obrad składała się tylko z urzędowych komunikatów, kilku referatów
i dyskusji nad nimi. Taka zmiana profilu zebrań nie we wszystkim szła po
linii życzeń duchowieństwa. Domagało się ono większego powiązania ich
z praktyką życia. Ks. Arkadiusz Lisiecki, w referacie wygłoszonym na XXIV
zjeździe dziekanów w r. 1925, postulował powiązanie ich z kongregacjami
dekanalnymi i poddanie materiału obrad pod dyskusję całego duchowień-
stwa. Intencją referenta był więc nawrót do zebrań dziekanów według kon-
cepcji ich inicjatora — arcybiskupa Ledóchowskiego. Przyszłość nie wyka-
zała jednak większych zmian w praktyce kongregacji. Odejście od pierw-
wzoru okazało się trwałe.

2. LITERATURA PRZEDMIOTU

Literatura dotycząca naszego zagadnienia nie jest obfita. Jeśli pominąć
wstępy do wydanych drukiem zbiorów prawa diecezjalnego, które omówione
zostaną w dalszym ciągu, to w większości ograniczać się ona będzie do kil-
kuwierszowych wzmianek.

Na tę ważną instytucję zwróciło rychło uwagę czasopismo prawno-histo-
ryczne — *Archiv für katholisches Kirchenrecht*, wydawane w Moguncji pod
redakcją Fr. H. Veringa, profesora prawa na uniwersytecie w Heidelbergu
a później w Pradze. Omawiając z zasady stosunki kościelne w środkowej
Europie, zamieściło ono wiadomość o kongregacjach dziekanów archidiecezji
gnieźnieńskiej i poznańskiej. Otóż w tomie 23 (1870), na s. 59—72, figuruje
artykuł A. Speila pt. *Die Diözesan-Conferenzen der Erzdiözese Posen und
Gnesen in den Jahren 1866—69*. Po krótkim wstępie, w którym autor oma-
wia zasady organizacyjne kongregacji, podkreślając ich zastępczy w stosun-
ku do synodu diecezjalnego charakter, przedstawia on cztery pierwsze zjaz-

dy dziekańskie. Potem wskazuje na ważniejsze momenty w przemówieniach inauguracyjnych i streszcza ogłoszone dekrety. W zakończeniu artykułu znajdujemy przedrukowane w całości postanowienia IV kongregacji.

Następną pozycję stanowi artykuł ks. Zenona Chodyńskiego pt. *Kongregacje dekanalne*, zamieszczony w 10 t. *Encyklopedii Kościelnej* (Warszawa 1877, s. 623—635). Pisze on, że bardzo owocne mogłyby się okazać w praktyce kościelnej zebrania dziekanów z ordynariuszem. Byłaby to okazja do wymiany myśli, złożenia przez nich sprawozdań ze stanu moralnego wiernych swego dekanatu, ukierunkowania pracy w terenie. Wspomina (s. 635), iż „takie kongregacje dziekanów, doskonale zastępujące synody diecezjalne, z wielkim pożytkiem odbywał w swych archidiecezjach kard. Ledóchowski”. Dodaje równocześnie, wskazując na synod lwowski z r. 1765, że myśl taką zrealizowano już dawniej.

Instytucji naszej poświęciła także nieco uwagi lwowska *Gazeta Kościelna*. W numerze 6, z 8 lutego 1894 r., przedrukowała ona dekrety VIII kongregacji dziekanów (1893), poprzedzając je redakcyjną informacją o genezie zebrań i zaopatrując krótkim komentarzem. Pod ogólnym tytułem: *Uchwały ósmej kongregacji dziekanów archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej* (s. 53 n.) zwraca ona uwagę czytelnika na prosynodalny charakter zjazdów, które stały się pewnym forum ogłaszania prawa partykularnego.

Myśl zapoznania przede wszystkim kandydatów do kapłaństwa z obowiązującymi w diecezji normami podjął ks. Tadeusz Trzeciński, znany również z opublikowanego później *Katalogu rękopisów Biblioteki Kapitulnej w Gnieźnie*⁷. W tym celu opracował konkordancję uchwał i rozporządzeń, ogłoszonych na kongregacjach od ich ustanowienia po r. 1900. W ramach artykułu *Najnowsze prawodawstwo diecezji wielkopolskich* podał on w 3 t. *Przeglądu Kościelnego* (Poznań 1903) kolejno wybór postanowień dotyczących beneficjów (s. 131—136), sakramentu małżeństwa (s. 460—465), a w t. 4 (1903) przedstawił przepisy ogólne odnośnie duchowieństwa (s. 54—57) i szczegółowe, dla zobrazowania obowiązków kapłanów zajętych duszpasterstwem (s. 292—296). Obok dekretów, stanowiących ściśle prawo partykularne, w publikacjach tych znalazły miejsce także urzędowe deklaracje i wyjaśnienia. Trudniejsze teksty zaopatrzył ks. Trzeciński komentarzem. Oceniając dorobek tych kilku ujęć, trzeba podkreślić ich aktualną wartość. Nie można jednak nie wskazać na to, iż założenia, jakie postawił sobie autor przy podejmowaniu pracy — chęć pomocy młodym pokoleniom kapłańskim — wpłynęły w pewnej mierze niekorzystnie na całość. Brak w niej wyczerpującego omówienia kompetencji dziekanów. Nie znalazły też uwzględnienia statuty bractw kościelnych. Braki te widział zresztą sam Trzeciński i dla ich usunięcia zamierzał wydać kompletny zbiór prawa diecezjalnego, o czym będzie poniżej.

Zjazdami dziekanów obu archidiecezji zajął się również ks. Aleksander Kakowski w *Podręcznej Encyklopedii Kościelnej* (t. 37/38, Warszawa 1913). W haśle *Synody Kościoła Katolickiego w Polsce* (s. 310—327) interesuje go zwłaszcza stosunek synod — kongregacja. Słusznie stwierdza, iż kongregacji dziekanów nie można nazwać synodami, że prawo na nich wydane nie jest więc prawem synodalnym. Nie przeszkadza to jednak twierdzeniu, iż posta-

⁷ T. Trzeciński: *Katalog rękopisów Biblioteki Kapitulnej w Gnieźnie aż do początku wieku XVI*. Poznań 1910.

nowienia ich mają rzeczywistą moc prawa biskupiego, gdyż poręcza je autorytet ordynariusza, do którego należy wybór sposobu promulgacji.

Znakomity historyk, ks. Józef Nowacki, w 2 t. *Dziejów archidiecezji poznańskiej*, zatytułowanym *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój* (Poznań 1964), poświęcił naszej instytucji dwie strony (s. 284 n.). W encyklopedycznym skrócie opisał jej założenia, a uwagi swoje zakończył wnioskiem, iż w aktach, dekretach i materiałach, dotyczących kongregacji „zgrupowano niezwykle obfity i ze wszech miar cenny materiał do dziejów ustawodawstwa, życia i działalności archidiecezji” (s. 285).

Ks. Kazimierz Wasiak, autor pracy *Dziedzielniki archidiecezji poznańskiej* (Lublin 1964)⁸, w rozdz. IV omawia zebrania dziekanów. Zebrał on wiele wiadomości, chociaż szkoda, że nie przeprowadził odpowiedniej systematyki i selekcji. Nie wchodząc w merytoryczną ocenę całości pracy, trzeba zauważyć, że w interesującym nas aspekcie mało wyraźnie została w niej podkreślona różnica między kongregacjami sprzed r. 1918 a późniejszymi, polegająca głównie na zaprzestaniu akcji prawodawczej i ograniczeniu obrad do wysłuchania szeregu referatów i dyskusji nad nimi.

Kongregacje dziekanów znalazły też reperkusje w referacie, wygłoszonym przez ks. Władysława Pawelczaka, na sesji kapłanów archidiecezji poznańskiej w bazylice archikatedralnej w Poznaniu, w dniu 18 kwietnia 1966 r., z okazji uroczystości milenijnych⁹. Po szkicowym omówieniu pojęcia i roli synodów diecezjalnych w Kościele, autor zatrzęsiał się na znaczeniu i miejscu ich w życiu archidiecezji poznańskiej. Przechodząc następnie do zjazdów dziekanów, silnie podkreślał wprowadzenie tychże przez arcybiskupa Ledóchowskiego jako organu zastępczego w miejsce synodu. Rysem upodabniającym ich do synodów było przede wszystkim wydawanie na nich dekretów, stanowiących prawo diecezjalne.

Congregationes decanorum najobszerniejsze dotąd opracowanie znalazły w rozprawie ks. Tadeusza Walachowicza pt. *Kongregacje dziekanów archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej w latach 1866—1918 jako instytucja zastępująca synod diecezjalny* (Lublin 1967)¹⁰. Stanowi ona próbę odpowiedzi na pytanie dotyczące wzajemnego stosunku pomiędzy synodem a kongregacją dziekanów. Z jednej bowiem strony ukazuje ich punkty styczności, a z drugiej akcentuje istniejące różnice. Stąd też opisywana instytucja została tu przedstawiona głównie pod względem formalnym i proceduralnym. Świadomie, poza kręgiem zainteresowań, pozostała obfita zawartość treściowa uchwał kongregacji, odłożona do osobnego studium. Ramy czasowe pracy obejmują lata 1866—1912, a więc od pierwszej, inauguracyjnej kongregacji, aż po ostatnią tego typu. W tytule umieszczono jednak rok 1918 dla tej prostej przyczyny, że obowiązujący od 19 V 1918 *Kodeks Prawa Kanonicznego* oraz idąca w ślad za nim praktyka późniejszych zebrań odstąpiła, jak już to było wspomniane, od dawnego schematu i to właśnie sprawiło, iż nie można było ująć ich wszystkich na wspólnej płaszczyźnie. Całość problematyki przedstawiona została w 5 rozdziałach. Pierwszy rozdział (s. 31—60) ukazuje zanik działalności synodalnej w obu archidiecezjach. Omawia najprzód trudności zewnętrzne, polityczne, potem wpływ nowych prądów umysłowych i wreszcie trudności wewnętrznokościelne. Brak synodów wpłynął na stale rosnącą po-

⁸ Maszynopis w Archiwum KUL. *Prace Wydziału Teologicznego* nr 98.

⁹ Referat ukazał się w *Mies. kośc. Archidiec. Pozn.* R. 17: 1966 nr 9 s. 206—212.

¹⁰ Maszynopis w Archiwum KUL. *Prace Wydziału Prawa Kanonicznego* nr 266.

trzebę ustawodawstwa partykularnego (rozdz. 2, s. 61—84). Trzeci rozdział (s. 85—104) już jest poświęcony powstaniu kongregacji dziekanów. Traktuje o motywach, które skłoniły arcybiskupa Ledóchowskiego do utworzenia nowej instytucji (§ 1), po czym zatrzymuje się nad pojęciem kongregacji dziekanów (§ 2), by z kolei zastanowić się nad ich oryginalnością (§ 3). Najistotniejszym jest rozdział czwarty (s. 105—154). Przedstawia on w sposób porównawczy organizację i przebieg pracy synodu i kongregacji. Znajdują tutaj omówienie: przygotowanie i zwołanie ich (§ 1), uczestnicy i urzędy (§ 2), sposób obradowania i podejmowania uchwał (§ 3) oraz praktykowany ceremoniał (§ 4). Pierwsza część każdego paragrafu z zasady dotyczy synodu, druga natomiast zebrania dziekanów. Zakończenie pracy stanowi zarysowe omówienie znaczenia naszej instytucji (rozdz. 5, s. 155—170) zarówno dla obu archidiecezji (§ 1), jak też dla życia kościelnego całej Polski, jako ewentualny wzór rozwiązania trudności związanych ze zwołaniem synodu (§ 2). W aneksie (s. 175) znajdujemy dekrety I kongregacji z 21 września 1866 r., istotne dla zjazdów dziekanów i niejednokrotnie omawiane w tekście. Warto w końcu zaznaczyć, że jest to pierwsza na gruncie kanonistycznej literatury polskiej próba rozpracowania tego tematu, odsłaniająca z przeszłości piękną kartę naszych osiągnięć w dziedzinie prawodawstwa partykularnego.

3. ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Doceniając zarówno ważność obrad i podejmowanych dekretów, jak również wydawanych instrukcji i poleceń dla obu archidiecezji, rozpoczęto od razu publikowanie odpowiednich materiałów drukiem. Po każdej kongregacji ukazywały się odrębne zeszyty, zawierające sprawozdania z ich przebiegu. Nosiły one zazwyczaj tytuł: *Acta* [tu liczba porządkowa] *congregationis decanorum utriusque archidioecesis Gnesnensis et Posnaniensis, habitae Posnaniae* ([lub] *Gnesnae*) *die...*¹¹. W każdym z nich wyróżnić można trzy części: 1) przemówienie ordynariusza, 2) treść obrad, 3) dekrety. Obok wydawanych systematycznie materiałów ze zjazdów dziekanów, poczęły się tu i ówdzie ukazywać akta poszczególnych zebrań.

Wspomniane *Archiv für katholisches Kirchenrecht* opublikowało w t. 29 (1873, s. 197—217) akta V i VI zebrania dziekanów. Same tylko dekrety VIII kongregacji ukazały się w tymże czasopiśmie w t. 72 (1894, s. 111—113). Polski czytelnik mógł się z nimi zapoznać, jak to zostało już zaznaczone, na łamach lwowskiej *Gazety Kościelnej*.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że wydawcy wielkiego zbioru *Decretales summorum pontificum pro Regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et dioecesanarum regni eiusdem ad summam collectae...* zamieścili w *Additamentum* do t. 3 (s. 263—275) dekrety I—VI kongregacji. Było to dziełem ks. Edwarda Likowskiego († 1915), który napisał do nich także krótkie wprowadzenie. Zaznaczył w nim, że wobec aktualnej niemożności zwoływania synodów diecezjalnych, rolę ich, po myśli arcybiskupa Ledóchowskiego, mają pełnić kongregacje dziekanów, na których ogłaszane jest prawo partykularne, obowiązujące w obu archidiecezjach. Wielkie zna-

¹¹ Akta te (z kongregacji I—XIX) znajdują się m. in. w dwóch woluminach (sygn. OA 1394 i OA 1395) w zbiorach Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu.

czenie tej publikacji leżało przede wszystkim w tym, że zaznajamiało szersze kręgi społeczeństwa z miejscowymi osiągnięciami.

Rosnąca z roku na rok liczba wydawanych zeszytów z materiałami zjazdów dziekańskich nie ułatwiała korzystania z nich. Coraz więcej odczuwano potrzebę opracowania zbioru prawa diecezjalnego. Zaradzić temu postanowił znany już nam ks. T. Trzeciński. Podjął się on, z gronem współpracowników, uporządkowania aktualnie obowiązującego prawa partykularnego. W ten sposób powstał opublikowany w Poznaniu w r. 1906 *Zbiór ustaw archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej* (s. XX, 526). Obok prawa ściśle kościelnego, znalazły się w nim również ustawy państwowe w sprawach religii oraz rozporządzenia władz lokalnych. Ten zakres treściowy wydawnictwa lepiej oddaje jego łaciński tytuł: *Statuta et ordinationes archiepiscoporum, decreta officii ecclesiastici necnon leges civiles, quibus praesens disciplina archidioecesis Gnesnensis et Posnaniensis illustratur*. Ogólny plan swego zbioru oparł Trzeciński na kolekcji F. Heinera — *Die kirchlichen Erlasse, Verordnungen und Bekanntmachungen der Erzdiözese Freiburg* (Freiburg in Br. 1898). Materiał prawny został podzielony na 10 rozdziałów: biuro parafialne, beneficja i posady kościelne, sakramenty i sakramentalia, nabożeństwa parafialne, pasterstwo szczegółowe, nauczanie, ogólne przykazania kościelne, majątek kościelny oraz dziekani i dekanaty. Chronologicznie objęły one dorobek pierwszych piętnastu zebrań dziekanów, rozkładając go systematycznie. Konstrukcja jednak całości nie zawsze jest jednolita; przedkładane ustawy są często niejasne i budzą wątpliwości. Stało się tak dlatego, że jest to zbiór prywatny a nie dokonany przez odpowiednią, kompetentną władzę duchowną. Stąd też musi zawierać wiele usterek i gromadzić prawo, różniące się stylem, językiem, wymaganiami. Na końcu zbioru umieszczono spis alfabetyczny, będący właściwie skorowidzem rzeczowym. Ułatwia on korzystanie z zawartości wydawnictwa.

Następnym edytorem bogatego materiału, przynieszonego przez kongregację, stał się ks. Czesław Meissner, oficjał i kanonik katedralny poznański. Sporządził on zbiór ich dorobku prawnego: dekretów, poleceń i instrukcji. Uczynił to, jak zaznacza we wstępie, na polecenie arcybiskupa Edmunda Dalbora (1915—1926). Całość otrzymała tytuł *Decreta nec non mandata et instructiones congregationum decanorum pro archidioecesibus Gnesnensi et Posnaniensi 1866—1912* (s. XV, 170). Kolekcja ukazała się drukiem w 1917 r. Znajdujemy w niej ułożone w porządku chronologicznym, a nie systematycznym, osiągnięcia I—XIX kongregacji dziekanów. Na początku umieścił wydawca przemówienie Ledóchowskiego, zapowiadające nową instytucję. Późniejsze przemówienia ordynariuszy z reguły opuszcza, wychodząc z założenia, że istotę ich stanowiło przedstawienie i umotywowanie zamierzeń prawnych, które niebawem miały być ogłoszone. Stąd znajdują się one w pewnym sensie w przyjętych postanowieniach, a dla przeciętnego odbiorcy są mało interesujące. Wydawnictwo zamyka spis rzeczy, ułożony w porządku alfabetycznym (s. 161—170). Dla łatwiejszego odszukania poszczególnych dekretów, strony, na których one się znajdują, wyróżniono w nim czcionką półtłustą.

Ks. Meissner opracował tylko kongregacje dziekanów, drugą natomiast próbę, po ks. Trzecińskim, objęcia całości prawa diecezjalnego podjął ks. Stanisław Bross. Z polecenia ks. kardynała Augusta Hlonda (1926—1948) uzupełnił on zbiór ustaw archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej z r. 1906

postanowieniami ostatnich czasów. Ze względów praktycznych zachował w zasadzie tę samą konstrukcję pracy, a nawet tytuły, poszczególnych rozdziałów, nieznacznie tylko niekiedy przesuując materiał. Rzecz ukazała się w Poznaniu w r. 1934, pod takim samym tytułem, jak zbiór wzorcowy. Wyszła jako tom 1, gdyż nie obejmowała danych o stanie posiadania archidiecezji, statutów stowarzyszeń katolickich oraz ustaw państwowych o związkach i zgromadzeniach, które ze względu na nieuporządkowany jeszcze ich stan, w zamyśle wydawcy znaleźć miały miejsce w następnym tomie. Plany te nie doczekały się jednak realizacji. Tom 1 obejmuje więc tylko większą część prawa diecezjalnego, ale nie całość. Jest to stan na dzień 1 kwietnia 1934 r. Badacz kongregacji dziekanów, znajdzie tu ich postanowienia, lecz oczywiście tylko te, które wytrzymały próbę czasu i nie zostały zmienione czy zniesione późniejszymi zarządzeniami. Walną pomocą są tutaj dwa skrowidze: osób i miejscowości oraz rzeczowy, umieszczone na końcu publikacji.

4. ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

Spuścizna rękopiśmienna, dotycząca kongregacji dziekanów, przechowywana w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu, obejmuje setki stron. Cała zawarta jest w zespole akt ordynariatu arcybiskupiego (OA). Poniżej omówiona zostanie zawartość poszczególnych poszytów tej serii akt w interesujących nas zagadnieniach.

OA 641 — *Arcybiskupie generalia kongregacji dekanalnych 1837—1917.* — Znajdujemy tutaj wiadomości o zebraniach duchowieństwa poszczególnych dekanatów. Z nadsyłanych do konsystorza sprawozdań wyłania się obraz zainteresowań, przeprowadzonych dyskusji i wniosków na nich sformułowanych. Ks. M. Westfal z Kamionnej pisze w liście z 22 grudnia 1840 r. o potrzebie reformy kongregacji dekanalnych; postulaty ujął w 13 punktach. Wśród innych zwracają uwagę prośby o unowocześnienie katechizmu, otoczenie większą troską nauki religii, założenie biblioteki dekanalnej, rozpatrzenie sprawy utrzymania klasztorów. Ciekawa jest korespondencja w związku z ukazaniem się ordynacji kongregacji dekanalnych, wydanej przez arcybiskupa Marcina Dunina w dniu 21 stycznia 1841 r. Przynosi ona także głosy niezadowolenia z niektórych przepisów i petycje o dalszą akomodację. Napłynęły one m. in. z dekanatów bukowskiego, poznańskiego i średzkiego. Dezyderaty te stwarzały przesłanki do pracy prawodawczej i wskazywały pożytek płynący ze wciągnięcia do niej kleru diecezjalnego. Badacz kongregacji dziekanów odnajdzie tu pierwsze inicjatywy, wykorzystane i rozwinięte przez późniejszych ordynariuszy.

OA 2052 — *Arcybiskupie generalia kongregacji dziekanów obu archidiecezji.* — Poszyt ten zawiera akta pierwszych sześciu kongregacji, a więc obejmuje lata 1866—1872. Szczególnie ważne jest wszystko to, co odnosi się do pierwszej z nich, gdyż pozwala poznać myśl prawodawcy, gdy tworzył nową instytucję. Wymienić tu należy listy Ledóchowskiego do oficjałów: poznańskiego Jana Chryzostoma Janiszewskiego i gnieźnieńskiego Kazimierza Dorszewskiego, zlecające im obowiązek powiadomienia dziekanów o zebraniu, jak i przede wszystkim łańską alokucję, wygłoszoną na nim.

Protokoły z obrad informują o ich przebiegu i pracy. Ciekawy jest sposób wyrażania aprobaty na przedkładany projekt — przez powstanie z miejsc.

Akta I kongregacji w spisie uczestników obok nazwiska regensa Seminarium Duchownego w Poznaniu, ks. Walentego Wojciechowskiego, zanotowały: „*extraordinarie admissus*”. Jest to ważki moment, gdy chodzi o skład personalny zebrań dziekanów. Przyczynkiem do tej kwestii będzie też korespondencja między arcybiskupem Ledóchowskim a dziekanem zbąszyńskim, ks. Al. Pestrychem. Dziekan powiadamia ordynariusza o swojej chorobie, uniemożliwiającej mu udział w zjeździe i wymienia ks. J. Gogoła, proboszcza z Międzyrzecza i sekretarza dekanatu, jako proponowanego zastępcę. Arcybiskup odpowiada, że nie godzi się na zastępstwo z chęci zastrzeżenia wyłącznie dziekanom prawa obecności i udziału w tak ważnych naradach.

Nie sposób tu scharakteryzować cały dorobek prawny pierwszych kongregacji; wskażemy dlatego tylko na te postanowienia, które wydają się ważniejsze, odsyłając po resztę do wydanych zbiorów. Omówiliśmy już wyżej ważne dekrety I kongregacji. Drugi zjazd dziekanów, zwołany na 28 sierpnia 1867 r., zakończył się ogłoszeniem 6 dekretów. Większe zainteresowanie budzą następujące z nich: o wizytacji dziekańskiej (co 2 lata), o administracji sakramentów, o misjach parafialnych. Lata następne przyniosły m. in. postanowienia: o erygowaniu w parafiach bractwa wstrzeźliwości (1868), a obowiązku powstrzymywania wiernych przed małżeństwami mieszanymi (1869), o kapłanach zadłużonych (1872).

OA 2053 — *Akta kongregacji dziekanów archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej 1892—1907*. — Rozpoczyna je okólnik do dziekanów z dnia 20 czerwca 1892 r., wydany przez arcybiskupa Stablewskiego. Zapowiada on najbliższą kongregację i poleca nadsyłanie propozycji w terminie 4 tygodni. Przysyłane wnioski układane są już teraz w zestawy bądź według poszczególnych dekanatów, bądź tematycznie. Widać na nich ślady pracy ordynariusza, względnie powołanej do tego specjalnej osoby, w postaci opinii kwalifikujących lub odrzucających dany postulat.

Ciekawe jest studium projektów dekretów, a zwłaszcza dużego *De examine pro obtinendis beneficiis curatis* (1892) i koniecznego w tej sprawie porozumienia z Rzymem, jak również ujętego w 29 paragrafach statutu dla księży emerytów, opracowanego przez komisję dziekanów (1897). Z przyjętych i ogłoszonych postanowień niektóre zwracają szczególnie uwagę swą ważnością. Będą to: instrukcja o przygotowaniu dzieci do pierwszej spowiedzi i komunii św. (1892), o testamentach (1893), o wprowadzeniu we wszystkich parafiach Towarzystwa Matek Chrześcijańskich (1894), o założeniu agendy czynności i obowiązków proboszcza (1898), ordynacja wikariuszy w 12 paragrafach i instrukcja dla dziekanów w 15 punktach (obie z r. 1902).

Znajdujemy tutaj także wspomniany już protokół z posiedzenia dziekanów diecezji krakowskiej z 11 listopada 1896 r. Jak się okazuje, obecni byli prałaci i kanonicy oraz dziekani, obradujący pod przewodnictwem ordynariusza. Zebrania, zwoływane każdego roku, zajmować się miały najbardziej ważnymi i pilnymi sprawami. Wnioski, na 2 miesiące przed planowanym terminem spotkania, powinny zostać przesłane do ordynariatu. Do sprawozdania dołączone zostały Ustawy Kongregacji Mariańskiej dla kapłanów diecezji krakowskiej.

Bogate akta tego poszytu, podobnie jak i poprzedniego, poprzedzielane są drukowanymi zeszytami, zawierającymi materiały z obrad kongregacji. Tak umieszczone naruszają jednolity rękopiśmienny charakter zbiorów.

OA 2054 — *Akta dotyczące propozycji dekanatów do obrad respectu*

uchwał kongregacji dziekanów. — Jest to cenny materiał, obrazujący życie i potrzeby diecezji (1892—1897). Pełno w ich wiadomości o aktualnych problemach, nurtujących duszpasterstwo i domagających się rozwiązania. Prześledzenie, które z postulatów doczekały się wykończonej formy dekretu, ukazuje udział duchowieństwa w kształtowaniu prawodawstwa partykularnego i ścisły związek ordynariusza z klerem.

Wiele propozycji dotyczy sprawy nauczania religii. Ks. J. Dembek ze Swarzędza prosi w imieniu dekanatu o nowy katechizm. Powinien on być opracowany przez proboszczów. Wyboru najlepszego dokona później komisja, złożona również z proboszczów, zarówno miejskich jak i wiejskich. Liczne głosy wskazują na konieczność prowadzenia nauki w języku polskim. Cenny to przyczynek do roli duchowieństwa w obronie mowy ojczystej. Po tej samej linii, w trosce o dobre wychowanie i wykształcenie młodego pokolenia, zgłasza wniosek dziekan koźmiński, ks. J. Ołyński (1891). Chodzi o zobowiązanie wszystkich proboszczów do założenia u siebie Bractwa Matek Chrześcijańskich, zrealizowane w 1894 r.

Zgłaszanym postulatом towarzyszyła niekiedy na zebraniach dziekanów żywa dyskusja. Tak było m. in. z projektem zmiany statutu synodalnego *De anno gratiae*, przygotowanym przez ks. J. Dydynskiego z Kłęcka. Odwrotnie ks. F. Wartenberg, proboszcz z Kamieńca, wystąpił przeciwko przyjętemu na VII kongregacji (1892) dekretowi *De expositione et repositione Sanctissimi Sacramenti*, twierdząc, że arcybiskup Stablewski przekroczył swoje kompetencje i że konieczna jest dlatego *restitutio in integrum*. Okazało się później, że całe nieporozumienie polegało na mylnym zrozumieniu przez tegoż dziekana sensu zarządzenia, w którym nie chodziło o zniesienie dawnych zwyczajów, ale o ujednoczenie rozmaitej praktyki.

Już tych kilka propozycji, wskazanych dla przykładu, świadczy o ich wartości, tym bardziej bogata i warta gruntownego zbadania pozostaje cała reszta.

OA 2055 — *Akta arcybiskupie dotyczące się wniosków na kongregacje dziekanów.* — To już drugi zbiór propozycji dekanatów. Przedstawia on, na blisko 300, jak zwykle nieliczbowanych, kartach problematykę lat 1898—1910. Zgłoszone życzenia, poprzedzielane są okólnikami, informującymi dziekanów o zamierzonej kongregacji i zobowiązującymi ich do nadsyłania postulatów. Wachlarz spraw jest podobny do zagadnień, jakie przynosił poprzednio omawiany poszyt. Mowa więc jest tutaj o nauczaniu religii, o dyspensach od abstynencji i od zapowiedzi przedmażeńskich, o poszerzeniu pytań wizytacyjnych, o otoczeniu większą opieką mienia kościelnego. Domagano się, aby lepiej określić *iura stolae*, postarać się o opiekę duszpasterską dla głuchoniemych, ujednoczyć obrzędy pogrzebowe. Poruszano sprawy emerytury dla kapłanów, zmiany statutów stowarzyszeń kościelnych.

Interesującym szczegółem jest przygotowywanie ordynacji dla wikariuszy. Arcybiskup Stablewski nakazał przedyskutowanie tych spraw na kongregacjach dekanalnych, po czym dziekani przesłali do konsystorza sformułowane na tych konferencjach opinie. Po ich myśli zredagowano projekt, który ostatecznie przedyskutowano w r. 1902 na XV kongregacji. Kończy ten poszyt zestawienie dezyderatów na kongregację r. 1908, sporządzone łącznie z obu archidiecezji.

OA 735 — *Akta ordynariatu arcybiskupiego w Poznaniu dotyczące się wniosków na kongregacje dziekanów.* — Jest to już ostatni zbiór postulatów

na zjazdy dziekańskie w interesującym nas okresie. Dotyczy lat 1909—1915. Po okólniku władzy duchownej, zapowiadającym kongregacje na 23 października 1912 r., znajdujemy kilka wniosków, nadesłanych z dekanatów. Dotyczą one budowy nowych kościołów, towarzystw i związków młodzieży, unormowania spowiedzi odpustowej.

Tak przedstawiają się źródła rękopiśmienne do instytucji kongregacji dziekanów w okresie 1866—1918, znajdujące się w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu. Aby zorientować się, jak wyglądały następne, wystarczy sięgnąć po materiały, pozostałe po nich (OA 730—733, 736 i in.). Instytucja formalnie pozostała, lecz zmienił się, jak to już wskazywano, jej charakter i znaczenie.

DE FONTIBUS RES GESTAS CONGREGATIONUM DECANORUM ARCHIDIOECESEOS
GNESNIENSIS ET POSNANIENSIS ANNIS 1866—1918 ILLUSTRANTIBUS

S u m m a r i u m

Congregationes decanorum archidioeceseos gnesniensis et posnaniensis a Miecislao Ledóchowski archiepiscopo, ordinario earundem dioecesium anno 1866 constitutae sunt. Quarum conventus Gnesniae aut Posnaniae praesente archiepiscopo agebantur omnesque decani et prodecani eis adesse tenebantur. Res disceptandae, proposita, desiderata participibus 30 dies, antequam congregatio inchoata est, mittenda erant. Tandem, quod maxime praecipuum est ad id genus conventuum, editis decretis, vim legis dioecesanae habentibus, rite solvebantur. Ex quibus patet eos conventus fuisse simpliciores quidem minusque sollemniores continuatas actiones synodales. Unde multis in occasionibus conventuum decanorum pro-synodalis indoles in medium ponebatur. Harum congregationum decanorum opera, ad an. 1918 numero 19 conventuum contenta, si de lege dioecesana condenda res agitur, plurimum contulit; exstant enim 57 decreta atque supra 150 mandata et instructiones. Haec omnia scripta ornata titulo: *Decreta nec non mandata et instructiones congregationum decanorum pro archidioecesibus gnesnensi et posnaniensi 1866—1912* (Posnaniae 1917) Ceslaus Meissner, presbyter optime typis edidit. Manuscripti fontes ad eiusdem instituti historiam spectantes in Archivo Archidiecezjano Posnaniae asservantur. Quae Congregationes locupletissime adhuc in Thaddaei Walachowicz presb. opere, cui index: *Congregationes decanorum archidioeceseos gnesniensis et posnaniensis annis 1866—1918 uti institutum synodi dioecesanae vices suprens* (Lublinae 1967; dactylographice scriptum in Archivo KUL asservatum) scientificè commentatae sunt.

SPIS TREŚCI

1. Rys historyczny	[1]
2. Literatura przedmiotu	[5]
3. Źródła drukowane	[8]
4. Źródła rękopiśmienne	[10]
Summarium	[13]